**WITAJCIE MOI KOCHANI!**

Proszę , przywitajcie się dzisiaj wspólnie przy treści tego wiersza



 Teraz poproś kogoś dorosłego o przeczytanie opowiadania.

**„Szukamy wiosny”** - H. Zdzitowiecka –opowiadanie

- Joasiu! Joasiu! Chodź prędzej! – woła Terenia.

- Co się stało?

- Chodź, pokażę ci wiosnę!

Pobiegły do pobliskiego parku. Drzewa były jeszcze nagie i szare, w cieniu leżał brudny, topniejący śnieg, ale słońce świeciło jasno i sikorki świergotały wesoło.

- Gdzie jest wiosna? – spytała zdziwiona Joasia. – Przecież sikorki były tu przez całą zimę…

- Zobacz!

Z nagich gałązek zwieszały się wiotkie, delikatne bazie, z których sypał się złocisty pyłek.

- Kwitnie! – ucieszyła się Joasia. – To już naprawdę wiosna idzie. Poszukajmy jej jeszcze gdzie indziej.

Nagle Joasia przyklękła pod krzakami i pochyliła się nad czymś. Terenia podbiegła i teraz ona wykrzyknęła głośno:

- Jakie śliczne!

Z ziemi wyrastały mocne, jędrne, zielone listki, a spomiędzy nich mały, delikatny dzwoneczek złożony z trzech dłuższych i trzech krótszych płatków.

- Przebiśnieg! Pierwszy kwiatek wiosny!

- Przebiśnieg – powtórzyła Terenia. – Jaka to ładna nazwa. To tak, jakby on się przez śnieg przebijał do słońca.

- Bo tak jest. Wiesz. Tereniu, on wcale nie boi się zimna i naprawdę nieraz spod śniegu wyrasta.

- Szkoda, że w parku nie można zrywać kwiatów – martwiła się Terenia – Zerwałabym go i zaniosła do domu. Ale może przebiśniegi są też i w naszym lesie?

- Tych w lesie także zrywać nie wolno! – zawołała Joasia. – Bo przebiśniegów jest u nas coraz mniej i mogą zupełnie wyginąć.

- To musimy pilnować, żeby ich nikt nie zrywał – oświadczyła Terenia. – Powiemy o tym także innym dzieciom, żeby i one pilnowały przebiśniegów. Przecież to pierwsze kwiaty wiosny!

|  |  |
| --- | --- |
|  |  |

Spróbuj odpowiedzieć,

- jakiej pory roku szukały dzieci?

-po czym można wiosnę?- wymień jej oznaki .

Teraz poćwicz przy ZABAWIE RUCHOWEJ ( kilka razy powtórz tekst, aby go utrwalić)

Możesz też zaśpiewać wiosenną piosenkę.

**ZABAWA RUCHOWA**

**„Świeci słoneczko”** H. Kruk

Świeci słoneczko jasne,              – wznos rąk w górę

wieje wiosenny wiatr .               – wymachy rąk nad głową

I każdy ma ochotę

wędrować sobie w świat.        – marsz w miejscu

Grzeje słoneczko jasne             – ręce w górze rotacja wewnętrzna i zewnętrzna

pada wiosenny deszcz,            - przykucnięcie, uderzanie palcami o podłogę

urosną śliczne kwiaty,

my rośniemy też.                        –  wolne unoszenie się do pozycji stojącej

Rozwiąż zagadki o zwiastunach wiosny,

**ZAGADKI**

|  |  |
| --- | --- |
| Kolorowe, pachnące,w ogrodzie czy na łące,chętnie je zbieramyna bukiet dla mamy” (kwiaty) | Miła niespodzianka,kwitnie już …..(sasanka) |
| Ma złote serduszkoi ciepły kożuszek,rośnie na polankachliliowa ….(sasanka) |  Jeszcze wszystko uśpione,jeszcze nic nie rośnie,a on śnieg przebijai mówi o wiośnie. (przebiśnieg) |

|  |  |
| --- | --- |
| Chociaż nierzadko wiew mroźnyw białych płatkach zawiśnie –odważny, nieostrożnyprzebił śnieg ….(przebiśnieg) | Za nim, żółtym koloremPozdrawiając wiosnę,Zjawił się wieczoremSłoneczny …..(pierwiosnek) |
| Tuż przy ziemi niziutko,płatki z łodyżką krótką,fiołkowe, wesołe.bo to przecież ….(fiołek) | W liściach płatki się skryłyfioletowe, wesołe.To ten najmilszy z miłych: ….!(fiołek) |

Teraz wytnij ilustracje kwiatów i podpisz z pomocą dorosłego.







Wykonaj zadanie w KARTACH PRACY-3- ze strony 49.